

Ogłoszenie

REDAKCJI ROCZNIKÓW GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

KONKURS DO NAGRODY Złp. 4000,

za rozprawę, mającą wskazać najskuteczniejsze środki ukrócenia
pijaństwa, a zarazem zastąpienia koniecznego ztąd ubytku
dochodów z gorzelni i propinacyi.

Jedną z boleśniejszych plag kraju jest niewątpliwie zakorzeniony w ludzie nałóg pijaństwa. Ze smutkiem widzimy, iż nieraz całém pragnieniem, poniekąd ideałem szczęścia na ziemi, niejednego jój mieszkańca, jest nasycenie się trunkiem, który wszędzie pod ręką i za małe pieniądze, dając łatwą sposobność do nadużycia, zdrowiu szkodzi, uczucia wyziębia, pozbawia rozumu i nareszcie częstokroć wszelkie nawet piętno człowieczeństwa do reszty zaciera. Że obraz ten nieprzesadzony, przyzna każdy, kto mieszkając na wsi ma co chwilę sposobność spotkać się z rzeczoną nałogiem u sług swoich, majstrów, czeładzi i gospodarzy wiejskich, a zarazem ocenić wynikający z tego nałogu upadek moralny i codzienne materialne straty i klęski, tak w pojedyńczym mieniu, jako i ogólném krajowém bogactwie.

Po wyjściu z pańszczyzny, w obecnej chwili przekształcenia stosunków ekonomicznych kraju, tém większa zachodzi potrzeba wytępienia plagi pijaństwa; a każdy uczciwy człowiek, w miarę swój możliwości, chętną ku temu przyłoży rękę. Dopóki bowiem pijaństwo ogólną

ludu będzie przywarą, dopóty należytego nie przyniosą skutku najzbawienniejsze nawet instytucje i urzędy, jak ochrony i szkoły wiejskie, kasy oszczędności i pożyczkowe, oczyszczanie i sama nawet własność.

Z drugiej strony zdawałoby się mogło, iż u nas plaga pijaństwa wzięta została za stan normalny, bo obywatele ziemscy, gospodarstwo i przemysł wiejski do niego stosując, w wielu miejscach, gorzelnię uczynili głównym warsztatem, poniekąd celem swojej produkcji, a propinację jednym z ważniejszych czynników swego przemysłu i źródłem dochodów, tak dalece, że ona stanowi jedną z główniejszych podstaw obliczania podatku ofiary, wysokości kredytu, wartości i szacunku majątków ziemskich.

Jakkolwiek zaś przemysł gorzałczany i prawo propinacyjne niekoniecznie za sobą prowadzą propagandę pijaństwa, jednakże z niem w prostym zostając stosunku, poniekąd podtrzymują, a nawet zgubną dają mu otuchę. Niezmierna bowiem taniość i łatwość nabycia trunku, podnieca i rozpowszechnia nałóg pijaństwa w ludzie, zwłaszcza: przy braku oświaty, niskim stopniu cywilizacji, ograniczonych materialnych i moralnych potrzebach, a więc jeszcze ograniczonych środkach potrzeb tych zaspokojenia.

Godzi się przeto i należy, na przemysł gorzałczany i prawo propinacyjne spojrzeć nie tylko ze stanowiska ekonomicznego, ale przede wszystkim i z moralnego; należy poznać cały ich przebieg historyczny, zbadać początek i następny rozwój, skutkiem którego tak silnie wcieliły się w organizm ekonomiczny i moralny naszego narodu; a badania te doprowadzić nas powinny do praktycznych wniosków wskazujących: jaki tym gałęziom dochodu w przyszłości nadać wypadnie kierunek, aby moralność, której nigdy i nigdzie przepomnieć nie wolno, była tak przy produkcji gorzałczanej, jak w prawie propinacyjnym należycie uwzględniona.

Z badań takich, nie jeden może z zadziwieniem się dowiedzieć, że gorzałka, ani za Piastów, ani za Jagiellonów znaną u nas nie była; że w pospolitem użyciu były tylko miód i piwo; że pojawienie się wódki od XVIgo dopie-

ro wieku datuje, i że szczególnym zbiegiem okoliczności ze wzrostem jej produkcji i konsumpcji, prawie równolegle postępował wzrost pańszczyzny, a zmniejszanie się i upadek społecznej pomyślności kraju.

Biorąc się więc do naprawy społecznych stosunków, należy aż do gruntu kwestję tę zgłębić, zwłaszcza że lubo samo prawo propinacyjne było już w oddzielnych i pożytecznych rozprawach traktowane, jednakże całość przedmiotu, z ogólnego stanowiska i wszechstronnych względów nie była, o ile nam wiadomo, należycie rozbiekana.

W zamiarze zaradzenia tej potrzebie hrabiowie Jan i Stanisław Zamoyscy, złożyli w redakcyi Roczników Gospodarstwa Krajowego, sumę złp. 4,000, jako nagrodę za najlepszą rozprawę konkursową, mającą wskazać: „najskuteczniejsze środki ukrócenia pijaństwa, a zarazem zastąpienia koniecznego ztąd ubytku dochodów z gorzelni i propinacji”. Dawcy nagrody powierzając redakcyi Roczników Gospodarstwa Krajowego, postawienie i ogłoszenie warunków konkursowych, a następnie ocenienie nadesłanych rozpraw i przysądzenie nagrody, zastrzegli sobie tylko prawo dwóch głosów. Redakcyja przyjmując poruczenie tak ważny cel mające, niniejszém ogłasza rzeczony konkurs do rozprawy, która następującemu programmatowi i warunkom odpowiadać powinna.

1. Pomijając wszelkie moralne konsyderacye o szkodziwości pijaństwa, jako dowodzenia nie potrzebujące, rozprawa wykazać powinna przedewszystkiem początek i stopniowy wzrost produkcji wódki w Polsce, oraz wpływ jej i związek z gospodarstwem wiejskiém.

2. Zbadać początek i naturę przepisów gorzelnianych i prawa propinacyjnego za dawniej Rzeczypospolitej, a następnie przemiany tegoż prawa, jakim ono, skutkiem zmiany rządów w różnych prowincjach, ulegało; ocenić krytycznie skuteczność i wpływ tych przepisów, urządzeń i praw wywierany na produkcję wódki, oraz na przychody i zyski propinacyjne; niemniej wykazać jak dalece one oddziaływały na ukrócenie wszelkich w tej mierze popełnianych nadużyć, na podniesienie lub zmniejszenie

moralności, tak dostarczycieli jak i samychże konsumentów wódki.

3. Wykazać przepisy, według których odbywa się produkcya i wyszynk wódki w główniejszych państwach niemieckich, w Belgii, Hollandyi i Francyi; przedstawić skutki tych przepisów na trzeźwość z jednej strony, a na przemysł rolniczy z drugiej.

4. Zbadać, czy i w jakim mianowicie kierunku požądane byłyby zmiany dzisiaj obowiązujących przepisów gorzelnianych i propinacyjnych w Królestwie Polskiem tak, aby ze swęj strony prawodawstwo skutecznie oddziaływało na powstrzymanie nadużyć w rozprzedaży wódki i na ukrócenie pijaństwa.

5. Skreslić krótki rys historyczny towarzystw wstrzemięźliwości w różnych krajach, sposób ich działania i ostateczny ich rezultat. Rozróżnić zarazem o ile towarzystwa te, opierając się na zupełnym zakazie używania gorących trunków, osiągly zamierzony skutek, a o ile miały powodzenie, trzymając się tylko samego ukrócenia nadmiernego używania tychże trunków. Wskazać rozwój i skutki tych towarzystw w naszym kraju, w pojedynczych jego okolicach, jak równie w miejscach polską ludnością osiadłych pod innemi rządami; w końcu nadmienić, coby pod względem ukrócenia pijaństwa po za obrębem towarzystw "wstrzemięźliwości sami obywatele ziemscy, tak pojedynczo jak i na drodze zbiorowych usiłowań zdziałać mogli i powinni.

6. Nareszcie w swęj drugiej, pod względem użytkowym głównej części, rozprawa wskazać powinna, czy oprócz podniesienia dochodów, jakie naturalnie przez ustanie pijaństwa, wyniknąć musi z ogólnego polepszenia gospodarstw i wszechstronnego krajowego postępu, znajdują się i jakie mianowicie szczególne przemysły, lub gałęzie gospodarstwa wiejskiego, któreby w rozmaitych miejscowościach bezpośrednio ubytki dochodów gorzelnianych i propinacyjnych, wynagrodzić były zdolne. Opisy doradzanych prób, doświadczeń i projektów, powinny być na praktycznym rachunku oparte, wykazywać potrzebne do ich prowadzenia: kapitał, ręce i zdolności,

uwzględniać niezbędne dlań materiały surowe, a następnie możliwy odbyć na wyrobione produkty lub płody owego przemysłu, lub rozwiniętej gałęzi gospodarstwa wiejskiego tak, iżby dawane rady istotnie za pożyteczną ziemianom posłużyć mogły skazówkę i naukę.

Ostateczny termin nadsyłania rozpraw konkursowych naznacza się na dzień 31 grudnia 1863 roku. Rozprawa podług zwyczaju w konkursach przyjętego, nie powinna być przez autora podpisana, ale mieć dewizę, samo zaś nazwisko autora i jego adres, powinno być w oddzielnej kopercie zapieczętowane, a na wierzchu tej koperty znajdować się też sama dewiza, którą autor na rozprawie położył. Wszystko razem opieczętowane autor odeszła pod adresem: *Redakcyi Roczników Gospodarstwa Krajowego* w Warszawie, która koperty opieczętowane z nazwiskami zachowa aż do rozstrzygnięcia konkursu, a wtedy tę lub te tylko otworzy, której lub którym nagroda przyznana zostanie. Autorowie rozpraw nienagrodzonych, z powołaniem się na swe dewizy, otrzymają zwrot prac swoich.

W końcu redakcyja Roczników nadmienia, iż do oceny rozpraw konkursowych, prócz członków swoich i dwóch dawców nagrody lub ich zastępców, powoła według swego uznania, osoby do sądu takiego kompetentne, a ostateczne wyrzeczenie o rozprawach większością głosów rozstrzyganem będzie. Na nagrodę przeznaczony fundusz złp. 4,000, w całości przyznanym będzie jednej rozprawie, jeżeli z nadesłanych jedna tylko szczególną swą wartością nad wszystkie inne się wyróżni; rozdzielonym zaś będzie na dwie lub trzy nawet nagrody, jeżeli z pomiędzy rozpraw warunkom konkursowym odpowiadających, znajdzie się kilka wartości do siebie zbliżonych.

Redakcyja zastrzega sobie prawo wydrukowania w Rocznikach nagrodzonych rozpraw, literacka zaś własność takowych, przy samychże autorach pozostanie.

Warszawa, dnia 20 grudnia 1862 roku.

Redaktor Główny,
Edmund Stawiski.

